

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **W. P. i E. K.-P.**
skazanych z art. 286 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 24 stycznia 2024 r.
kasacji wniesionych przez obrońcę skarżanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu
z dnia 24 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 235/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu
z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt II K 495/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skarżanych kosztami postępowania kasacyjnego, w tym jego wydatkami w kwocie 20,00 zł, w częściach na nich przypadających.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 235/21, Sąd Okręgowy w Sieradzu zmienił: poprzez uchylenie rozstrzygnięcia z pkt 3 ppkt D (obowiązek naprawienia szkody na rzecz S. T.) oraz korektę opisu czynów przypisanych oskarżonemu W. P. w pkt 1, a zarzucanych w pkt. XVII i XVIII aktu oskarżenia, zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt II K 495/18, którym to wyrokiem:

- W. P. uznany został za winnego popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt. I – XXVI aktu oskarżenia zakwalifikowanych z art., 286 § 1 k.k., z tą zmianą, że z ich opisów wyeliminowano zwrot „w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” oraz przyjęto, że zostały popełnione w ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę 300 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (pkt 1 wyroku);

- E. K. uznana została za winną popełnienia czynów zarzuconych jej w pkt. I – XIV aktu oskarżenia, z tą zmianą, że z ich opisów wyeliminowano zwrot „w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” oraz przyjęto, że zostały popełnione w ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k. i za to wymierzono jej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 250 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (pkt 2 wyroku).

Nadto, w wyroku tym orzeczono od W. P. obowiązek naprawienia szkody (pkt 3 wyroku) na rzecz: E. M. (ppkt A), A. K. (ppkt B), M. J. (ppkt C) i S. T. (ppkt D), oraz solidarnie od W. P. i E. K. obowiązek naprawienia szkody (pkt 4 wyroku) na rzecz: P. D. (ppkt E), R. O. (ppkt F), D. M. (ppkt G), P. P. (ppkt H), P. Z. (ppkt I) i D. L. (ppkt J), a także rozstrzygnięto o zwrocie oskarżycielowi posiłkowemu P. P. wydatków (pkt 5 wyroku) oraz o kosztach sądowych (pkt 6 wyroku).

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanych. Zarzucił w niej rażące naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. „art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z zarzutem obrazy prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., poprzez zaniechanie rozważenia przez Sąd Okręgowy wszystkich ww. wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego, polegające na powieleniu błędnej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu przez Sąd II instancji i przyjęciu błędnego założenia, iż oskarżeni wyczerpali swoimi zachowaniami znamiona przypisanych im przestępstw, podczas gdy oskarżeni nie popełnili zarzuconych im czynów z art. 286 § 1 k.k., lecz oskarżony W. P. jedynie poprzez błędne decyzje w prowadzeniu działalności gospodarczej nieumyślnie doprowadził do sytuacji, w której [XXX] sp. z o.o. nie była w stanie wywiązywać się z przyjętych zobowiązań, natomiast

oskarżona E. K. była jedynie pracownikiem [XXX] sp. z o.o. i nie można jej przypisać odpowiedzialności za decyzje zarządu tej spółki w przedmiocie zaciąganych zobowiązań. Odmienne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, powielone następnie przez Sąd II instancji stanowią pokłosie obrazy przepisów prawa materialnego art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., wskazanych w zarzucie apelacji. Kluczowe dla oceny niniejszej sprawy jest ustalenie strony podmiotowej, tj. czy oskarżeni mieli bezpośredni zamiar popełnienia oszustw na szkodę pokrzywdzonych. Tymczasem Sąd II instancji zaniechał rozważenia dogłębnego i wszechstronnego rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, a przez to w ogóle nie ustalił strony podmiotowej czynów zarzuconych oskarżonym. Sąd Okręgowy skoncentrował się w uzasadnieniu wyroku na stronie przedmiotowej, tj. na niewykonaniu zobowiązań zaciągniętych przez [XXX] sp. z o.o., co doprowadziło do wyrządzenia szkody pokrzywdzonym. W uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji zostało zawarte jedynie lakoniczne stwierdzenie, iż „(..)działania oskarżonych stanowiły wyraz realizacji celu, jakim było wprowadzenie w błąd pokrzywdzonych i przy wykorzystaniu tego błędu doprowadzenie ich do niekorzystnego rozporządzenia mienia: tj. poprzez dokonanie wpłat pieniędzy na rzecz spółki [XXX] na poczet zamówienia towarów ogólnobudowlanych, poprzez nie uregulowanie zapłaty za towary zakupione przez [XXX] u innych kontrahentów oraz braku zapłaty za usług wykonane na rzecz spółki przez inne podmioty. Oskarżeni w ten sposób działali z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej - w pierwszej kolejności dla spółki, w której oskarżony był prezesem zarządu, a oskarżona była pracownikiem, jak również dla siebie, gdyż oskarżony był udziałowcem w spółce” (str. 16 uzasadnienia wyroku). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zostało jednak wskazane, na jakiej konkretnie podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim. Czynny oskarżonych wypełniałyby znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. jedynie pod warunkiem działania przez nich w zamiarze bezpośrednim, tzn. oskarżeni już w momencie zaciągania zobowiązań wobec pokrzywdzonych musieliby świadomie i celowo wprowadzać pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z tych zobowiązań. Zgromadzony w tej sprawie obszerny materiał dowodowy nie daje podstawy do przyjęcia ponad wszelką wątpliwość, że oskarżeni

działali z zamiarem bezpośrednim oszustwa na szkodę pokrzywdzonych. Tymczasem zamiast rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w apelacji, zgodnie z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k., Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do skopiowania treści tych zarzutów do uzasadnienia wyroku, a następnie powielił nieudowodnioną tezę Sądu Rejonowego o działaniu przez oskarżonych z zamiarem bezpośrednim. W 29-stronicowym uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego nie znalazło się chociażby jedno zdanie, w którym Sąd uargumentowałby swoją ocenę odnośnie winy czy postaci zamiaru oskarżonych. Sąd II instancji w żadnym fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazał, na czym konkretnie miała polegać wina oskarżonych, dlaczego Sąd uznał, że jest to wina umyślna a nie np. lekkomyślność bądź niedbalstwo, a także dlaczego w ocenie Sądu oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim, a nie np. ewentualnym. Takie zaniechanie Sądu Okręgowego doprowadziło jedynie do powielenia błędnej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym, która to kwalifikacja prawna została przyjęta przez Sąd Rejonowy, pomimo że w zgromadzonym materiale dowodowym brak było podstaw do przypisania oskarżonym sprawstwa zarzuconych im czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. Co prawda Sąd Okręgowy opisał treść poszczególnych zarzutów apelacji, ale wbrew dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. nie rozważył tych zarzutów. Opisane powyżej rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z zarzutem obrazy prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Gdyby Sąd Okręgowy rozważył wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w apelacji zgodnie z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k., to stwierdziłby brak winy umyślnej po stronie oskarżonych i uniewinniłby ich od wszystkich zarzuconych im czynów;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z zarzutem rażącej niewspółmierności kary, poprzez zaniechanie rozważenia przez Sąd Okręgowy wskazanego w apelacji obrońcy oskarżonych zarzutu rażącej niewspółmierności kary i wynikającego z tego zarzutu wniosku o zmianę kar pozbawienia wolności wymierzonych obojgu oskarżonym, poprzez wymierzenie oskarżonym łagodniejszej kary, bez konieczności inkarcerowania oraz bez kary grzywny. Sąd II instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „(..)W. P. zostało przypisanych sprawstwo aż 26 czynów

wyczerpujących dyspozycję art. 286 § 1 k.k., czynów tych dopuścił się w warunkach ciągu przestępstw. Oskarżonej E. K. czynów tych przypisano aż 14 - również w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k." (str. 22 uzasadnienia wyroku). Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się do prymatu kar wolnościowych nad karą pozbawienia wolności. Utrzymanie w mocy wyroku, którym obojgu oskarżonym została wymierzona kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jest rozstrzygnięciem rażąco surowym. W przypadku oskarżonego W. P. wymiar kary 2 lat pozbawienia wolności uniemożliwia mu chociażby ubieganie się o odbycie jej w systemie dozoru elektronicznego. Oskarżona E. K. może co prawda ubiegać się o odbycie wymierzonej jej kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, ale nie jest możliwe warunkowe zawieszenie wykonania tej kary. Zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego jest tym bardziej niesprawiedliwe, że w sprawach o dużo większym ciężarze gatunkowym i znacznie większej ilości czynów są wymierzane łagodniejsze kary. Przykładowo wyrokiem z dnia 24 listopada 2021 r. wydanym w sprawie pod sygn. akt II AKa 219/21 (LEK nr 3285764) Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną tam wobec oskarżonej karę za 722 czyny z art. 286 § 1 k.k. obniżył do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności - co umożliwiło oskarżonej ubieganie się o odbycie tej kary w systemie dozoru elektronicznego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu II instancji brak jest jakiegokolwiek odniesienia się do aktualnego orzecznictwa dotyczącego czynów z art. 286 § 1 k.k. Zamiast tego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że „waga naruszonych przez sprawców norm prawnych, wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, ilość czynów przypisanych oskarżonym, wielość pokrzywdzonych, wysokość wyrządzonych przez nich szkód nie pozwala na orzeczenie kar niższych niż te orzeczone przez Sąd Rejonowy”(str. 22 uzasadnienia wyroku). Opisane powyżej rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z zarzutem rażącej niewspółmierności kary niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Gdyby Sąd Okręgowy rozważył wskazany w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary zgodnie z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k., to stwierdziłby, że kary wymierzone obojgu oskarżonym w zestawieniu z karami wymierzanymi w analogicznych sprawach są rażąco surowe. Wszechstronne rozważenie powyższego zarzutu doprowadziłoby w

konsekwencji do złagodzenia kar wymierzonych oskarżonym, zgodnie z wnioskiem ich obrońcy;

3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z zarzutem obrazy prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., poprzez zaniechanie podania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego ww. zarzut obrazy prawa materialnego i wnioski apelacji obrońcy oskarżonych uznał za niezasadne, przy czym Sąd II instancji przy omówieniu powyższego zarzutu apelacji wskazał jedynie, że wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku jest *„niezasadny z uwagi na bezpodstawność zarzutu. Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów podniesionych w apelacji przez obrońcę oskarżonego odnośnie obrazy prawa materialnego czy oraz dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Z tego też powodu Sąd nie znalazł podstaw do uniewinnienia oskarżonych od dokonania czynów przypisanych im w pkt 1 i 2 wyroku”* (str. 20 uzasadnienia wyroku). Brak podania przez Sąd II instancji konkretnych przyczyn, dla których przyjął tezę o działaniu przez oskarżonych z zamiarem bezpośrednim, przy jednoczesnym uznaniu ww. zarzutu i wniosku apelacji za niezasadne sprawia, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia wymogu przewidzianego w art. 457 § 3 k.p.k.;

4. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z zarzutem rażącej niewspółmierności kary, poprzez zaniechanie podania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzut rażącej niewspółmierności kary i wynikający z tego zarzutu wniosek o zmianę kar pozbawienia wolności wymierzonych obojgu oskarżonym uznał za niezasadny. Przy omówieniu zarzutu rażącej niewspółmierności kary Sąd II instancji wskazał jedynie, że wniosek o złagodzenie kar wymierzonych oskarżonym jest *„niezasadny z uwagi na bezpodstawność zarzutu podniesionego przez obrońcę oskarżonych. Sąd I instancji wbrew zarzutom skarżącego wymierzając oskarżonym kary pozbawienia wolności i grzywny uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kary, prawidłowo i wszechstronnie je ocenił oraz nadał im właściwe znaczenie. Sąd odwoławczy zarzut nadmiernej surowości orzeczonych kar uznał za niezasadny, nie znalazł podstaw do ingerencji w orzeczenie wydane przez Sąd I instancji”* (str. 23

uzasadnienia wyroku). Brak odniesienia się przez Sąd Okręgowy do aktualnego orzecznictwa, chociażby do znacznie łagodniejszego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2021 r. (sygn. akt II AKa 219/21, LEK nr 3285764) sugeruje nawet, że kara wymierzona oskarżonym w ogóle nie została zestawiona z karami wymierzanymi przez sądy powszechne w analogicznych sprawach o czyny z art. 286 § 1 k.k. Brak podania przez Sąd II instancji konkretnych przyczyn, dla których uznał, że kary wymierzone oskarżonym nie są rażąco surowe, przy jednoczesnym uznaniu zarzutu rażącej niewspółmierności kary i wniosku o złagodzenie kar wymierzonych oskarżonym za niezasadne sprawia, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia wymogu przewidzianego w art. 457 § 3 k.p.k.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uniewinnienie oskarżonego W. P. i oskarżonej E. K. od wszystkich zarzuconych im czynów, albowiem skazanie tych oskarżonych jest oczywiście niesłuszne, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację sporządzonej przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu wniesiono o uznanie ich za oczywiście bezzasadne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żaden z podniesionych w kasacji obrońcy zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie, w związku z czym kasacje wniesione w imieniu obojga skazanych, zawarte w jednym piśmie procesowym, musiały zostać uznane za oczywiście bezzasadne i oddalone na posiedzeniu bez udziału stron w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy w całej rozciągłości podziela argumentację zawartą w pisemnej odpowiedzi na kasację, którą sporządził oskarżyciel publiczny i która – w przeciwieństwie do wielu innych pism procesowych składanych przez prokuratorów w oparciu o przepis art. 530 § 1 k.p.k. – zawiera rzeczowe i w pełni przekonujące ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych przez obrońcę w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia wniesionych na rzecz W. P. i E. K.. Ponieważ pisemna odpowiedź na kasację została doręczona obrońcy skazanych (sami zainteresowani

adresowanej do nich korespondencji nie odebrali - k. 63 akt WKK 10/23), brak podstaw do powielania zawartych w tym piśmie procesowym trafnych wywodów, które mogą zostać przez autora kasacji przedstawione swoim mocodawcom, w związku z czym wystarczy w tym miejscu do nich się odwołać.

Wobec powyższego, jedynie sygnalizacyjnie należy podkreślić następujące kwestie.

Bez wątplenia zasadne jest zauważenie co do braku w tej sprawie podstaw do stawiania zarzutu nierozpoznania (art. 433 § 2 k.p.k. – pkt 1 kasacji) lub też nierzetelnego rozpoznania (art. 457 § 3 k.p.k. – pkt 3 kasacji) zawartych w zwykłym środku odwoławczym zarzutów naruszenia prawa materialnego. Nie ulega wątpliwości – co trafnie zdiagnozował w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Okręgowy – że zarzucając w apelacji obrazę art. 286 § 1 k.k. skarżący już wówczas nie wskazywał wcale na naruszenie prawa materialnego, lecz w rzeczywistości poprzez kwestionowanie dokonanej przez sąd *meriti* oceny dowodów, podjął próbę podważenia ustalonych przez ten Sąd faktów. Oczywiście jest przecież, że wskazywanie przez autorów najpierw apelacji, a obecnie kasacji, na brak po stronie skazanych zamiaru bezpośredniego kierunkowego popełnienia występku stypizowanych w powołanym wyżej przepisie to nic innego jak podniesiony *de facto* zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż tak właśnie, a nie jako obrazę prawa materialnego, kwalifikować należy te wszystkie twierdzenia skarżących próbujących podważyć stronę podmiotową przypisanych skazanym czynów. Natomiast o obrazie prawa materialnego może być mowa wyłącznie wówczas, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, w oparciu o które to prawo materialne stosowano.

W niniejszej sprawie autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia te oczywistości ignoruje, chociaż jako podmiot profesjonalny, przy prawidłowym odczytaniu argumentacji zawartej w pisemnych motywach orzeczenia sądu *ad quem*, powinien wyprowadzić z tego jednoznaczne wnioski.

Nie można też odmówić racji prokuratorowi, gdy zauważa, że forsowanie w kasacji rzekomego zarzutu naruszenia prawa materialnego, co w odniesieniu do sądu odwoławczego miało polegać na jego niewłaściwym rozpoznaniu, to nieudolna próba przeniesienia na etap postępowania kasacyjnego zarzutu opartego

o przepis art. 438 pkt 3 k.p.k., w tym postępowaniu niedopuszczalnego (art. 523 § 1 k.p.k.).

Należy w związku z tym jeszcze raz kategorycznie podkreślić, że ustalenia dotyczące strony podmiotowej czynu zabronionego, w tym przyjęcie zamiaru czy też jego postaci, należą do sfery ustaleń faktycznych, które z mocy art. 523 § 1 k.p.k. nie mogą być przedmiotem zarzutu kasacyjnego. Zarzut obrazy prawa materialnego mógłby być zaś rozważany jedynie wówczas, gdyby dotyczył wykładni bądź zastosowania tego prawa w niekwestionowanym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III KK 305/13).

Ponieważ błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji, to jest całkiem oczywiste, że nietrafne zarzucenie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych – określanych mianem „naruszenia prawa materialnego” – nie może prowadzić do obejścia ustawowych regulacji podstaw kasacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 2008 r., V KK 268/08; z dnia 29 października 2010 r., III KK 221/10). Niewłaściwe nazwanie przez skarżącego faktycznego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych naruszeniem prawa materialnego nie tylko nie zobowiązuje, ale wręcz nie uprawnia Sąd Najwyższy do badania – po pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia materialnego” – zaskarżonego wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1996 r., V KKN 116/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 34).

W tym stanie rzeczy, kwestia powyższa, jako dotycząca błędu w ustaleniach faktycznych, musi pozostać poza sferą rozważań sądu kasacyjnego, w związku z czym już jedynie na marginesie zasygnalizować należy skarżącemu, że wbrew jego wywodom działanie obojga skazanych w tej sprawie z zamiarem kierunkowym oszustwa zostało w sposób jednoznaczny wykazane już w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, a zagadnienie to nie pozostało poza sferą rozważań Sądu odwoławczego. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie używał pojęć „zamiar bezpośredni kierunkowy”, wszelako przyjęcie, że taki zamiar małżonkom P. przyświecał wynika z całości rozważań, w których – ustosunkowując się do zarzutów apelacyjnych – dokonano analizy wszystkich czynów zarzuconych, a następnie przypisanych oskarżonym (s. 8-16, pkt a-n), podsumowując ten wywód – na co zasadnie zwrócił

uwagę prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację – na s. 16-19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Podobnie ocenić należy zarzuty podniesione przez obrońcę w pkt. 2 i 4 *petitum* kasacji. I w tym wypadku autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia wyraża subiektywny pogląd, że nie rozpoznano (art. 433 § 2 k.p.k.) lub też rozpoznano nierzetelnie (art. 457 § 3 k.p.k.), sformułowany w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności i kary grzywny wymierzonej zarówno W. P., jak i E. K.. Tezie zawartej w pkt 2 kasacji przeczą rozważania Sądu Okręgowego przedstawione w pkt 3.6 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego (s. 21-22). Rację ma też oskarżyciel publiczny, że wobec jednoznacznych ustaleń sądu *meriti*, wspartych argumentacją sądu *ad quem*, co do okoliczności przemawiających za takim a nie innym, sugerowanym przez obronę, określeniem kary orzeczonej wobec skazanych, przemawiają za tym rozważone właściwie przez oba sądy desygnaty przewidziane w treści art. 53 § 1 i 2 k.k. Nie można również odmówić słuszności, tym jego wywodom, w których wskazuje na nieadekwatność powoływania się na rozstrzygnięcie zapadłe w innej sprawie dla uzasadnienia zarzutu opartego o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k. Także w przypadku, tych zarzutów obrońca dokonuje w rzeczywistości podobnego zabiegu jak przy zarzutach rzekomego naruszenia prawa materialnego, próbując – z tym, że w tym wypadku pod pozorem naruszenia prawa procesowego – niejako „przemycić” do postępowania kasacyjnego niedopuszczalny na tym etapie dla stron (art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k.) zarzut niewspółmierności kary.

Reasumując, brak podstaw do uznania, aby w toku kontroli instancyjnej doszło do uchybienia mającego postać rażącego naruszenie prawa, a przecież tylko taki charakter obrazy prawa jest, poza bezwzględnymi powodami odwoławczymi (art. 439 k.p.k.), warunkiem skuteczności kasacji.

Orzeczenie o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnych implikowało obciążenie skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym jego wydatkami (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.), w częściach na nich przypadających.

[J.J.]

(r.g.)